

W obronie matki

1. widziałem twoją matkę  
pijaną powiedział

wolę wspinać się niż zjeżdżać

z wielkiej góry matka stoczyła się  
w ramiona śmierci  
do tej pory słyszę słowa kolegi  
wkręcają się jak śruba w kość

2. widziałem twoją matkę  
pijaną powiedział

było lato ale zmroziło mnie na kość  
piła jednak znała też ciężką pracę  
szybka i dokładna  
pamiętam jej kurczaka z nadzieniem  
z pietruszki którą sama wyhodowała  
jak lepiała pierogi  
do rana  
czuwając zarazem nad moim snem

3. zdjął czerwony dres  
wtedy po raz pierwszy zobaczyłam  
męskie genitalia

pomyślałam o matce  
która miała tylu kochanków

i stałam się taka czerwona  
że nie odróżniałam się od tego dresu

4. dobry znajomy powiedział  
daj matce życie  
w pamięci  
nie zabijaj  
niech przychodzi w snach  
o świecie a nie po zmroku  
przecież głaskała kiedy mówiła  
do ciebie czule - kukuś

dnia 4 lutego 1994r.).

allaska, dodano 14.09.2021 07:02

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).